

Małgorzata Gasik

Szkoła przyszłych samorządowców

Zaopiniuje uchwały, zainicjuje działania, za-inspiruje i doradzi – Młodzieżowa Rada Gminy Płock rozpocznie swoją działalność jesienią tego roku. Dzięki niej młodzi ambitni ludzie będą mogli nauczyć się samorządności, a przede wszystkim wziąć sprawy w swoje ręce i pokazać, że miasto, w którym mieszkają, nie jest im obojętne. Wchodzący w jej skład uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych zostaną wybrani zgodnie z nową ordynacją wyborczą i statutem. Będzie kampania wyborcza i parytety, ponieważ, zgodnie z wolą młodych inicjatorów, Rada ma być reprezentacją całej płockiej młodzieży, a nie tylko reprezentacją płockich szkół.

Młodzieżowa Rada Gminy nie jest czymś nowym na płockiej scenie samorządowej. Pierwsza MRG została powołana w 2002 roku przez Radę Miasta Płocka. Przedstawiciele liceów i gimnazjów delegowały szkoły, nie było wyborów. Za cel postawili sobie obronę praw uczniów, organizację imprez kulturalnych, debat, warsztatów. Przez pierwsze dwa lata Rada działała prężnie, z czasem samoistnie przestała funkcjonować.

Wojciech Hetkowski, prezydent Płocka w latach 2001-2002, obecnie wiceprzewodniczący Rady Miasta, wspomina: – *Według założeń Młodzieżowa Rada Gminy miała być szkołą samorządności dla młodzieży, przepustką do dorosłości, szansą na poznanie mechanizmów funkcjonowania samorządu. Miała być organem, który będzie mówił o najważniejszych problemach płockiej młodzieży, inspirując jednocześnie „dorosłą” Radę Miasta do działania.*

Obecnie trwają przygotowania do reaktywacji Młodzieżowej Rady Gminy. W ratuszu wielokrotnie odbywały się spotkania z samorządami uczniowskimi i ich opiekunami. W efekcie pod

koniec 2011 roku Rada Miasta Płocka uchwaliła nowy statut i ordynację wyborczą do MRGP. Dzięki uporowi młodzieży wybory będą dwuetapowe: w prawyborach zostaną wyłonieni maksymalnie trzech przedstawiciele każdej ze szkół, a następnie, w wyborach ogólnomiejskich, poprzedzonych kampanią wyborczą, zostanie wybranych 25 członków Rady. Co istotne, według ordynacji: *Mandat radnego uzyskują kandydaci, którzy otrzymali kolejno największą liczbę głosów – zgodnie z parytetem: 5 mandatów otrzymują uczniowie gimnazjów, 5 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Pozostałe 15 mandatów otrzymują uczniowie w kolejności uzyskanych głosów, bez względu na typ szkoły, do której uczęszczają.* Parytety wprowadzono na wniosek uczniów gimnazjów, według których na ogólnomiejskim forum będą mieli mniejsze szanse w porównaniu ze starszymi kolegami.

O kulisach prowadzenia rozmów i oczekiwaniach wobec Rady opowiedział Bartosz Chęciński, maturzysta z Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły w Płocku. – *Zaproponowaliśmy kilka zmian, ponieważ poprzedni statut (dotyczący pierwszej MRG) był według nas nieracjonalny, na przykład – dlaczego do Rady mógł kandydować tylko członek samorządu szkolnego? To absurd. Podobnie jak niezbędna akceptacja nauczyciela. To koledzy kandydata powinni wyrazić swoją aprobatę, ponieważ wybrane przez nich osoby będą reprezentować ich interesy. Zależało nam na tym, aby Rada była organem działającym zgodnie z naszymi oczekiwaniami, stąd ten upór.*

Kadencja Rady będzie trwała dwa lata, sesje będą odbywały się w auli Urzędu Miasta, a jej organami będą: Prezydium Rady, Komisja Rewizyjna i komisje problemowe. Do zadań Młodzieżowej Rady będzie należało m.in. wyrażanie opinii, postulatów i wniosków w sprawach istotnych dla

płockiej młodzieży, opiniowanie uchwał i zamierzeń samorządowych dotyczących młodych ludzi (o ile organy samorządu terytorialnego wystąpią o taką opinię), inicjowanie działań dotyczących życia młodzieży w Płocku, upowszechnianie idei samorządowej, inspirowanie i koordynowanie inicjatyw młodych ludzi czy prowadzenie działalności informacyjno-doradczej.

Reaktywowaniu MRGP kibicują władze miasta. – *Płocki samorząd chce upowszechnić zasady demokratyczne wśród młodych ludzi i zachęcić ich do angażowania się w sprawy swojego środowiska* – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – *Młodzieżowa Rada ma być forum, na którym młodzież mogłaby zabierać głos w istotnych dla siebie kwestiach i wiedziałaby, że jest on słyszany przez władze samorządowe. To także swoista lekcja demokracji, ważny element wychowawczy na drodze do budowania społeczeństwa obywatelskiego.*

Z kolei Wojciech Hetkowski, wiceprzewodniczący Rady Miasta, podkreśla, że dzięki Radzie płocki samorząd zyska świeże spojrzenie na sprawy młodych ludzi, które często umykają w natłoku innych poważnych problemów. – *Młodzieżową Radę Gminy trzeba potraktować jako kuźnię kadry, szkołę przyszłych samorządowców, którzy złapią bakcyla społecznikowskiego i w przyszłości będą kandydować na przykład do Rady Miasta, którzy będą potrafili działać w interesie społecznym nie poprzez pryzmat partii, ale z perspektywy szerszego gremium. Warto zwrócić uwagę, że sposób funkcjonowania takiego organu zależy przede wszystkim od ludzi, którzy wejdą w jego skład, którzy będą aktywni i mądrzy, a co za tym idzie – będą poważnie traktowani. Jeżeli jeszcze natrafią po drugiej, tej „dorosłej” stronie, na ludzi dobrze rozumiejących potrzeby istnienia takiej Rady, to sukces murowany. Mam nadzieję, że wtedy [w 2002 r. – red.] wspólnie nam się to udało i wierzę, że tak będzie i teraz. Trzeba respektować ich potrzeby, a nie traktować jak ozdobniki.*

Wybory do Młodzieżowej Rady Gminy wstępnie zaplanowano na wiosnę tego roku, jednak ze względu na egzaminy gimnazjalne i maturalne przełożono termin na jesień 2012 roku. Bartosz Chęciński nie będzie kandydował, ponieważ od października planuje studia prawnicze w Poznaniu. Liczy jednak na aktywność swoich koleżanek i kolegów. – *Polska jest państwem demokratycznym od niedawna i w związku tym nie każdy czuje potrzebę uczestniczenia w życiu społecznym, na przykład głosząc w wyborach* – tłumaczy. – *Chcielibyśmy, aby dzięki Radzie młodzież zmieniła swoje nastawienie, odkryła, że warto głosować, warto coś robić.*

Według maturzysty Rada powinna skoncentrować się na swoich uprawnieniach opiniotwórczych. – *Młodzi to wielka siła, mamy mnóstwo pomysłów* – przekonuje. – *Choćby dotyczących oszczędności. Dlaczego miasto chce ciąć wydatki na organizację festiwali takich jak Audioriver, Cover Festival czy ReggaeLand, skoro są to imprezy znane już na całym świecie? Chcielibyśmy mieć szansę wypowiedzenia swojego zdania na ten temat i zaproponować inne rozwiązania. Nie możemy tylko dopuścić do tego, żeby Rada stała się miejscem nic nieznaczących spotkań. To poważne zadanie. Jeżeli ktoś czuje, że jest mnóstwo rzeczy do zrobienia, ale nie wie, jak tego dokonać, niech weźmie udział w wyborach do Rady. Razem możemy naprawić wiele.*

Bibliografia

Statut Młodzieżowej Rady Gminy Płock, załącznik do Uchwały Rady Miasta Płocka Nr 257/XVII/11 z dnia 29 listopada 2011 r.
www.plock.eu

Autorka jest specjalistką do spraw informacji i promocji w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Płocku